

W. Karonik - Michał

00244 (214)

urodzony dnia 11.XI. 1924s woson
narodowosci Polaka Ryj. Kat.



Z chwily gdy Sowici przekroczyli
granicz Polaka, bydaz jako woson
zostalem zmuszony do chodzenia do
szkoly Rosyjskiej. Po jakimis czasis
zostalem zabrany ze szkoly do (1.III. 397)
szkol tak zwane F. Z. O. do
znaney Fabryczno zawraczaje
obuczenie w Stomimie. Nie byto
to szkola nauczania jakiej roboty
lecz byto to przymusowa praca
dla Konyi Cwiethiej.
Po paru tygodniach wywieziono
nas do Rosji. Mijawos is
Czapajewsk, do fabryki wojennej.
Byto nas 120 Polakiw i 40 cykio
Zycie bylo bardzo trudne bo
10 km. od fabryki murialisimy
chodzie pod karwojen N. odnoszona
siz do nas bardzo zle, co kazde
5 min. spuinianis siz na robotę
oddawano pod zegl i st. adliczano 25%
zarobku. Turbopieczenie lekarstwie
bylo bardzo zle, klijing. byto zastawiona
bardzo na niskim stopniu.
Potzerenie z krajem nie mialen.

Wszystko podlegaliśmy i organizujemy się
Polskie wojsko na terenie Czerw.

00244

Udał się do 8 dywizji. Fakt
spróbował do ewakuowania nas z roboty
nas nie ewakuowano.

Postanowiliśmy niektórzy do wojska
Walczyli bardzo ciężko i powoduje
to że mieliśmy specjalne ubranie,
i wszyscy ENKWD. zostało ponownie
na etapie w tym ubraniu żołdka
do czasu nagrody której nie wiem.

Droga z Czopajewa do Jochta
była bardzo miło spędzona.

Dziękuję jednemu Edmierzowi

który wziął mnie do syna i zmienił ubranie
i tak dostaliśmy się do wojska. 8 IX 41 r
w Łochu

Zarabialiśmy 300 rubli miesięcznie
z tego musieliśmy kupić ubranie
obopólnie za mieszkanie i jałmużnę
i wyżywienie się i t. p.